Ner 126

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Czerwca v. s. 1819 roku.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
Obserwacye meteorologiczne.	dnia 8 godz. 3 z połu.	27 cal. 7, 3 lin.	+ 11, stopn.	Zachodni	Deszcz
	— 8 godz. 10 wiecz.	27 — 7, 0 —	+ 9, 5 —	Zachodni	Pogoda
	— 9 godz. 5 z rana	27 — 6, 81	+ 10, —	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Prawidła wymiany teraźnieyszych sto, piędziesiąt, i dwódziestopięciorublowych assygnat Pań twa. na nowe, od dnia 1 lipca, 1819, do 1 stycznia 1820 roku. (*Ciąg dalszy — Obacz N. 124 Kur. Lit.*)

8) W zdarzeniach niżey opisanych, kiedy przyniesione assygnaty złożone będą z różnych szmatkow; także wyraźnie zfabrykowane i mające drukowane podpisy, słowem: wszystkie fałszywe skoro tylko do wymiany przyniesione będą, Kaznaczey powiatowy wątpliwość swą objawi urzędowi, a po zgodném wszystkich jego członków uznaniu, oświadczy ukazicielowi, iż takowe assygnaty są nieważne, lub że są fałszywe, a urząd stosownie do niżey ustanowionych prawideł postąpi.

9) W ukazie 1788, kwietnia 26, powiedziano: kiedy na bankowey assygnacie, z trzech podpisow dyrektora, kasyera, i na odwrocie radcy, znayduje się jeden przynaymniey cały, rówanie też, jeśli jeden numer, rok, i jeden walor w całości dochowany; naówczas w przyymowaniu i przemianie takowych assygnat nikt naymnieyszey trudności czynić nie powinien, pod obawą nieuchronnego sztrafu za przestąpienie tego prawidła. Na mocy więc takowego postanowienia, do wymiany i wypłaty te tylko assygnaty nie będą przyjęte, które nie będą miały cech wyżey opisanych, albo będą złożone z kawałkow różnych assygnat, albo będą tak niezgrabnie połączone, że to ich połączenie na pierwszy rzut oka każdy dostrzedz może. Takie assygnaty, jak pierwey nigdzie do wypłaty ani wymiany przyymowanemi nie były; tak też i teraz, oświadczywszy ukazicielowi, iż złożone przez niego assygnaty są nieważne lub fałszywe, mają bydź na krzyż przekreślone, i nazad mu zwrócone.

10) Jeśli w liczbie złożonych do wymiany assygnat, znaydą się fałszywe znajomey fabrykacyi, różniące się tém od innych, że podpisy na nich nie są pisane lecz drukowane, a które od roku 1813 do opłat skarbowych nie były przyymowane: za takie assygnaty w wielkiey ilości do wymiany przyniesione, nowe wydawać się nie powinny do poźnieyszego w tey mierze postanowienia, lecz one zapisać do xięgi z oznaczeniem numeru, roku i waloru assygnaty, a razem naźwisko i stan przynoszącego, oraz zeznanie jego od kogo, kiedy, i za co je nabył; zeznanie takowe przez przynoszącego natychmiast podpisane bydź powinno, a gdyby nieumiejętny był pisma, w takim razie przez trzech urząd składających członkow. Assygnaty takowe odsyłają się do Rządu assygnacyynego banku, a przynoszącemu daje się na tomiast rewers z podpisem trzech urzędnikow, i wyrażeniem numeru, roku, i waloru assygnat. Lecz przez wzgląd, że fabrykacya assygnat, drukowane mających podpisy, nie łatwa jest do rozpoznania, i assygnaty takowe mogły bydź w dobrey wierze łatwo przyymowane; urząd więc powiatowego kaznaczeystwa, za przyniesieniem tego rodzaju assygnat, przez jednę osobę i to po raz pierwszy, w ilości nieprzechodzącey sta rubli, niezwłocznie w zamian wydać nowe powinien; od ukaziciela jednak wziąć, jak wyżey opisano, zeznanie. Lecz jeśli ilość większa niż sto rubli do wymiany przyniesioną będzie, lub powtórnie przez jednę i tęż samę osobę: w takim razie nowe się assygnaty aż do postanowienia Rządu assygnacyynego banku, w zamian nie wydają.

11) Dla zachowania zupełney wiary assygnatom państwa, i nie narażenia prywatnych ludzi na naymnieysze straty i ubytki, za wszystkie inne fałszywe assygnaty, których fabrykacya niełatwo się daje rozpoznać, a które dla tey przyczyny mogły bydź dobrą wiarą i nayniewinniey przez ukazicieli przyjęte, na mocy ustaw assygnacyynego banku państwa, jako pierwey płacono, tak i teraz w zamian nowe wydawane będą. (*d. c.p*)

SZWECYA.

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego* czytamy ze *Sztokolmu* pod 28 maja, co następuje:

Różne zagraniczne gazety ogłaszały niedawno o Szwecyi i jey rządzie artykuły, których niedorzeczność tak mocno w oczy uderza, iż nie zasługują na zbijanie. Chcąc przyjąć, że inne mocarstwa zamyślają mieszać się w nasze sprawy domowe, potrzeba wprzódy wierzyć, że zapomniały na wszelkie prawa narodów i na poważenie, jakie polityczney ich niepodległości należy. Byłoby to obelgą przeciw nim, myśleć, iż są zdolne do podobnych projektów, których samo osnowanie pogrążyłoby znowu narody w okropnościach średnich wieków, a u-

skutecznienie tych planów, chociażby to i podobném było, okryłoby krwią i zwaliskami Europę. Gdyby z upośledzeniem wolności publiczney i prawa narodów, rząd jakikolwiek miał tyle złego namysłu, iżby naszemu czynił propozycye, dążące do rzucenia ziarna niezgody między nim a jego podrządnymi, wtedy widzianoby wyraźnie, jakby naród u podnoża tronu niechęć swoję wynurzył z równie zgodnemi uczuciami, jakie go ożywiały w roku 1815, kiedy się deputowani o to uskarżali, iż urzędowa gazeta w *Carlsruhe* jednemu członkowi domu badeńskiego szwedzki tytuł nadawała. Polegając na opiece Króla, który także ze swey strony polega na naszey miłości i wdzięczności, zapatrujemy się na te wieści, zkądkolwiekby pochodziły, z tą wzgardą, na jaką zasługują, jako na płód niektórych głów, którym się marzy tylko o uzurpacyach i przewróceniu porządku społecznego, i szlachetną dumą przypominamy sobie odpowiedź, którą N. Pan w roku 1815 dał deputowanym seymowym, a która kończyła się następującemi, godnemi uwagi, i dla ludów skandynawskich tak zaspakającemi wyrazami:

„Północném i wschodniém morzem oblani, posiadamy w kraju naszym wszystkie zarody wolnego i szczęśliwego bytu. Nie mamy przyczyny, obawiać się, iżby rząd jaki, zawistny temu szczęściu, przerywać je usiłował; ale jeśliby był i taki, niechże wie, że jeśli roczniki tego kraju wspominają o krzywdach, które mu czasami wyrządzić się poważono, wspominają też o zemście, którą za to dokonał. Niechęć, jakąście, Panowie moi, czytając o zamachach na wolność i niepodległość waszę uczuli, pomnożyłaby jeszcze, jeśliby to bydź mogło, moje wewnętrzne poważenie dla was, i moje nieograniczone poświęcenie się dla narodu. Mocny prawami, któreście mnie nadali, szczęśliwy z podołania ich wielkości, szczęśliwszy jeszcze z dopełnienia powinności moich dla oyczyzny, spokoyny czekać będę tych, którzyby nam tak słusznych praw przeczyć chcieli. Czekać ich będę, jeśli szaleństwo ludzi tak dalece zaślepi, że uwierzą, iż narody utraciły wszelkie prawo wyboru, a wtedy użyję całey władzy duszy mojey i całego męztwa, którém mnie niebo obdarzyło, na obronę praw waszych i moich."

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Deputowany rzeczypospolitey Wenezuelskiey przy rządzie angielskim w *Londynie* odebrał od ministra interessow zagranicznych tego nowego kraju wiadomość z *Augustura* pod dniem 5 marca o installacyi tameczsnego kongressu. Jenerała *Bolivar*, obrano prezydentem rzeczypospolitey; a obywatela *Zea*, vice-prezydentem. Obywatel *Roscio* jest prezesem izby reprezentantów; obywatel *Urbanea* ministrem spraw wewnętrznych; obywatel *Briceno-Mondez* ministrem woyny, a obywatel *Manuel Palacio* ministrem interessow zagranicznych.

Jenerał powstańców *Paez* doniósł rządowi swemu pod d. 9, 10 i 15 lutego, o korzyściach odniesionych nad woyskiem hiszpańskiém. Sławny *Romos*, dowódzca goralów woyska hiszpańskiego, poległ w stoczoney bitwie. Woysko hiszpańskie wynosi 5000 głów. Jenerał *Morillo* zaczął odwrót dnia 15 lutego, przymuszony do tego walecznością woyska powstańców i niedostatkiem koni. Jenerał *Paez* szarpie tylną straż jego, a gorale przednią. Jenerał *Urdanela* został wysłany do *Margarita* dla objęcia dowództwa nad woyskiem sprowadzoném przez półkownika *English*, które połączone z 500 ludźmi tam będącymi, i z podobnym oddziałem jenerała *Bermudez* w *Maturin*, działać będzie tam, gdzie wypadnie. Spodziewają się powstańcy odnieść zupełne zwycięztwo w tey kampanii.

Oto jest odezwa Jenerała *Bolivar*, prezydenta rzeczypospolitey Wenezuelskiey, do żołnierzy i maytków hiszpańskich:

"Żołnierze i maytkowie! widzieliście, jak po dobroczynnych pracach Stanów (*Cortes*) nastąpiły samowolne czyny nayokropnieyszego despotyzmu; widzieliście, jak oyczyzna wasza, którey na chwilę jutrzeńka wolności przyświeciła, pogrążoną została w ciemnotę polityczney niewoli; widzieliście nakoniec, jak oyczyzna wasza z powodu bezprzykładnych proskrypcyy i krwawych exekucyy stała się przedmiotem pogardy narodów europeyskich. A jakichże to ludzi uwięziono i z kraju wygnano? Oto *Arguellesa*, którego patryotyczną wymowę cała Europa uwielbiała; *Ballasterosa* i *Mina*, którzy tyle odnieśli zwycięztw dla zapewnienia niepodległości narodowey. Kogoż stracono albo raczey zabito? Oto *Porliera*, *Lascy*, i tylu innych waszych towarzyszów broni w naykrwawszych bitwach, stoczonych z nieprzyjaciołami oyczyzny. Ci, którzy takie zbrodnie popełnili, wybrali was nareszcie, świadków tylu nieszczęść, abyście byli narzędziem i ofiarą ich ambicyi na drugiey półkuli świata. Nierosądni! chociażby nawet podwoili liczbę swoich półkow, chociażby do nich użyli ludzi, którzyby łatwiey aniżeli wy, podjęli się bydź agentami zbrodni, taki wszelako jest duch wolności, iżby odpędzeni od brzegów naszych nieochybną śmierć znaleźli, i nakształt gadu, truciznę w sobie mającego, zostali wytępieni. Was jednak, braci naszych dawnego świata, przyymiemy jako przyjaciół; znamy przywiązanie wasze ku nam i mamy rękoymię dobrych waszych chęci. Wszyscy żołnierze lub maytkowie, którzyby się z nami złączyli, nietylko będą po przyjacielsku przyjęci, i nagrodzeni w miarę swych zasług, lecz nawet rząd zapłaci im za broń i za potrzeby wojenne znaydujące się na okrętach. Każdy officer pozyska wyższy stopień; ci zaś, którzyby tego żądali, dostaną grunta. Z takiemi to uczuciami przyymiemy braci naszych w Hiszpanii, których fanatyczny despotyzm wyzuł z oyczyzny. Biada tym, którzyby inny mieli sposób myślenia, i t. d. — Działo się w pałacu rządowym w *Augustura* dnia 2 marca 1819.

(podpisano) Simon *Bolivar*.

Powyższa odezwa (pisze gazeta berlińska) rochodzi się iuż w *Kadyxie*; rozdali ją zaś sami maytkowie z najętych w Anglii statków przewozowych.

Kilka okrętów, które należały do pierwszey wyprawy z *Kadyxu*, i dobrowolnie potém przeszły na stronę powstańców, zawinęło poźniey pod banderą hiszpańską do *Lima*. Przez taki więc podstęp opanowali powstańcy to miasto. Powyższa jenak wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

Wolno Drukować. Ignacy Restka Kom. Cenz. Cel.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod

Ogłoszenia po rez drugi i trzeci

2. *JP. Hamm, Dentysta jego królewiczowskiey Mości Xiążęcia Angoulême, ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, że się przez niejaki czas w stolicy tuteyszey zatrzyma. Czyści on i plombuje zęby, wyymuje popsute i spróchniałe, i wstawia sztuczne, tak pojedynczo jako i całe rzędy.*

Pochlebia sobie, iż zasłuży na względy osób, które go zaufaniem zaszczycić raczą. Mieszka w hotelu Europeyskim u JPana Cretien. Znaleść go można w mieszkaniu z rana od godziny 7 do 11, a po południu od godziny 3 do 6.— Uda się też do mieszkania osób, któreby tego żądały.

Przedaje różne proszki i opiaty służące do nayochędożnieyszego utrzymywania zębów. Ubogim ofiaruje pomoc swoję bezpłatnie.

Tenże P. Hamm życzy sobie znaleść kompanistę w zamierzoney przez siebie podróży do St. Petersburga.

M. Hamm Dentiste de S. A. R. Mgr. le Duc d'Angoulême, prévient le public qu'il séjournera quelque tems dans cette Ville. Il luxe les dents, les cautérise et les plombe; ôte les dents défectueuses et gâtées, et les rem place par des pièces factices, depuis une dent jusqu'au dentier complet.

Il se flatte de satisfaire les personnes qui voudront bien l'honorer de leur confiance. Il demeure chez M. Cretien, hotelle Europe.

Il se trouvera chez lui depuis sept heures du matin ju qu'à onze, et de trois à six, l'après-midi.

Il se transportera chez les personnes qui le désireront.

Il vend diverses Poudres et Opiats propres à conserver les dents dans la plus grande propreté Ilop ère gratis les indigens.

---

2. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział funduszow zmarłego w Mieście Minsku Michela Aronowicza Ruchwarga dla jego wierzycieli destynuowany, skutkiem remissy miesiąca januaryi dnia dwódziestego siódmego w Mińskim Magistracie, i dekretu pierwszozjazdowego miesiąca marca dnia 21 w Sądzie swoim roku teraź. ogłoszonych, wzywa wszystkich tegoż Ruchwarga kredytorów, pretensorów i dłużników, oraz sukcessorów: nayprzód do złożenia w kancellaryi Magistratu Miasta Mińska do dnia pierwszego julii, komportacyi, pierwszych, mającey wyświecić należności pod utratą onych i sub nullitate documentorum, drugich, mogącey odkryć i zwiększyć massę funduszow na satysfakcyą przeznaczonych, pod winami sprzeciwieństwa, a po uskutecznieniu tego, dostateczney i jednoczasowey w tym Sądzie rozprawy na dzień pierwszy oktobra roku teraź., innych pod amissą, innych pod obawą sądzenia in contumaciam: i o tém przez trzykrotną w Gazecie Kur. Littgo awizacyą wszystkim do kogo to należy wiadomo czyni. U tego wyroku podpisy następne: Ignacy Bucewicz Podsęd. Ziem. Miń. Exdywizor, Józef Bohuszewicz Prez. Bur. Exdywizor, Samuel Knabenhouff Rattman. Za zgodnością z dekretem świadczę Adam Makarewicz Reg. Exd.*

---

2. *Urszula Elżbieta z Falkow Szulcowa przez ninieyszą w Kuryerze Litew. awizacyą, po trzykroć do ogłoszenia podaną: wszystkich komu o tym wiedzieć należy zawiadamiam, iż w roku 1818 junii 23 na ś. Jan nabyłam wiecznością za prawem wieczysto przedażnym przyznanym dwa folwarki, Gryniuny i Sokoliszki zowiące się w Gubernii Wileńskiey w Pcie Upickim w Parafii Prunowiskiey leżące, i przez intromissyą urzędową w aktualną weszłam possesyą od W. JPana Jakuba Żyrardynga. Ktoby zatém miał jakie długi przez ewikcyą oparte na wspomnionych folwarkach lub rościł jaką pretensyą do byłego dziedzica JP. Żyrardynga, upraszam publicznie każdego kogo tylko to interessować może, aby swoje długi i pretensye jawił wcześnie przed terminem roku 1821 junii 23 w Sądzie Ziem. Upickim lub Grodz. tegoż Ptu w Mieście Powiatowym Poniewieżu. Po takowym bowiem terminie trzyletnim od nabycia i weyścia w possessyą nie raz wspomnionych folwarkow, moje obowiązki zaspakajania jakichkolwiek pretensyi do majątkow wspomnionych regulować się mogące ustają i nikt nie będzie miał prawa dopominać się opłaty jakichkolwiek długow ode mnie z dóbr takowych. Takowe oświadczenie podaję do Gazet Franciszek Bortnowski.*

---

2 *Na ulicy Wileńskiey pod Nrem 701 w domu JPana Rossego są poczworne drążki do przedania*

Na ulicy Wileńskiey u JPana Rossego architekta jest dachowka do przedania a kto potrzebuje w każdym czasie może ją dostać za mierną cenę.

---

2 *W Xięgarni XX. Pijarów u Alexandra Żołkowskiego, jest do sprzedania:* Kodex Szubrawski *z rycinami— kosztuje exemplarz na papierze lepszym . . . kop. 40.*
na papierze prostym . . . kop. 30.

---

3 *Roku 1819 dnia 1 mca junii wypełniając zalecenie Rządu Guber. Lit. przysłane do magistratu M. G. W. z N. 9553 względem wyprzedania pozostałey (ubogiey) ruchomości po ś. p. Jakuba Haya porządkiem licytacyi w celu takowym uwiadamiam publiczność, z powinności moiey; że takowa licytacya w następnym terminie dnia 9 junii 10 tegoż, w kamienicy na zamkowey ulicy pod Ostrobramę idąc na Subocz ulicy na rogu sub N. 21 z rana od godziny 9 do 12 a popołudniu od 3 do szostey rospocznie się a trwać będzie aż do zupełney wyprzedaży.*
R. G. M. W Karol Gruner.

---

3 *Niżey podpisany ma zaszczyt umiadomić amatorów muzyki, iż następujące dzieła jego kompozycyi na fortepiano są do sprzedania, w magazynie JPana Józefa Kopscha w Wilnie, jakoto:*

Trzy Tańce Polskie . . cena kop. srebr. 90
Polonez, kadryl, walc, mazurek i angles 50
Rondo . . . . Rubel 1
Piotr Sokołowski.

---

3 *Sąd Exdywizorski w majętności Kisielówcach w Powiecie Kobryńsk. Gubernii Grodzieńsk. położoney; na mocy dwóch dekretow i trzeciego Ukazu Sądu Głlnego Grodzieńsk. 2go depart., w terminie wyznaczonym 20 maja teraźnieyszego 1819 roku do tegoż majątku przybywszy, po załatwieniu wszelkich od stron czynionych wniesień, i rozwiązania czynionych sprzeczek; przez dekret w dniu dzi-*

sieyszym zapadły; postanowił zawiadomić przez gazety wszystkich kredytorów zeszłego Jana Dąbrowskiego Chorążego Kobryńsk., do tegoż majątku pretensye regulujących: że dnia 26 junii teraźnieyszego 1819 roku nieochybnie przystąpi do oczewistego rozpoznania sprawy, i ogólnego zadecydowania wszelkich kredytorskich pretensyow, i na ten termin o przybycie duchownego Deputata i Strabczego uczynił kommunikacye. Wzywa również wszystkich kredytorów i pretensorów, aby nieochybnie na ten termin przybywali pod wieczystą swoich pretensyow amissyą. Dat w Kisielowcach 1819 roku maja 21 dnia.

Piotr Bogorski Prezyd. Exdywiz.
Władysław Röszczyc Exdywiz.
Józef Chobrzyński Exdywiz.

Cytacya Edyktalna.

Urodzonego Judasza Tadeusza Dydzyńskiego, który w roku 1794 we Wsi Bryznie pod Czarnkowem był Kommissarzem u Wielmożnego Swinarskiego, poźniey zaś Kommissarzem Policyi w Białymstoku, a następnie tamecznych folwarkow Kamelaryynych dzierżawcą, i który w roku 1798 w Kluczkowie nad Bugiem zostawał, niemniey nieznajomych jego sukcessorów na żądanie Kuratora jego nirieyszém zapozywamy, ażeby w przeciągu 9ciu miesięcy a naypoźniey w terminie na dzień 17 stycznia 1820, przed deputowanym Sędzią Ziemiańskim W. Ruschke wyznaczonym w Sądzie naszym, osobiście lub przez upoważnionego w tey mierze podług przepisow prawa pełnomocnika, stawił się i o swoim życiu i pobyciu dał wiadomość, wrazie bowiem przeciwnym za nieżyjącego uważanym i majątek nayblizszym wylegitymować się mogącym, sukcessorom jego, wydany zostanie. W Pile dnia 18 stycznia 1819.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Edictal Citation.

Auf den Antrag des Curators wird der Judas Thaddeus von Dydzyński, welcher im Jahre 1794 in dem Dorfe Briesen bei Czarnikow Kommissarius des von Swinarski, spaterhin Polizei Kommissarius in Białystok, als denn Pächter der Kammerey Vorwerke daselbst gewesen ist und im Jahre 1798 sich in Kluczkowo am Bug aufgehalten hat, so wie dessen etwanige unbekannte Erben hierdurch offentlich vorgeladen, sich binnen 9 Monathen späthestens in dem auf den 17 Januar. 1820, vor dem Herrn Landgerichts-Rath Ruschke angesetzten Termine bei uns entweder persönlich oder durch einen gesetzlich zulässigen Bevollmächtigten zu erscheinen und von seinem Leben und Aufenthalt Nachrich zu geben, widrigenfalls derselbe für todt erklärt und sein Vermögen denjenigen, die sich, als seine nächsten Erben legitimiren, ausgeantwortet werden wird. Schneidemuhl den 18 Januar. 1819 Königlich Preussisches Land-Gericht.

3 Roku 1819 maja 19 dnia w Zurnale Sądu Głównego Litt. Wileńsk. 2go Departamentu zapisano.

Słuchali prożby Jenerała woysk polskich i Kawalera Józeffa Wawrzeckiego, w jakowey wyraża, że Karol i Michał Baronowie Rozenowie dziedzicząc majętność Racienniki w Trockim Powiecie leżącą, postanowili oną wyprzedać i tym celem wydali na imie proszącego plenipotencyą. Proszący mając podane do spłaty znaczne długi, a obok zastanawiając się, że może są jeszcze mniey wiadomi ich kredytorowie, którzy pretensyow swoich dla szczególnych jakich przyczyn niechcą objawić, aby później nabywcę i aktorów zakłócić, zamierzył z tego powodu przez publiczne oświadczenie wezwać onych, aby w ciągu roku raczyli się zgłaszać do proszącego, za ominieniem którego stracą prawo do dochodzenia swoich kredytow na majętności Raciennikach opartych, na jaki zamiar składając przy swey prożbie toż oświadczenie z podpisem jegoż, prosi przyjac ono do akt Departamentu ninieyszego i po wydaniu z tychże xiąg Extraktu, nakazać publikatę onego przez gazetę Kuryera Littskiego, a przy tym dołączyć urzędowe zastrzeżenie, że kredytorowie Baronow Rozenow pod utratą swych pretensyow w rocznym terminie powinni one objawić i z proszącym w Wilnie rozliczyć się, i że Rozenowie nie będą mieli prawa zaciągać nowych długow na Racienikil. Z rezolucyi zaś jaka na tę prożbę nastąpi wydać proszącemu poświadczoną kopią. Rozkazali: Oświadczenie przy téy prożbie złożone zapisać do protokułu Sądowego i wydać z onego proszącemu excerpt za korrektą Sekretarza i uzyskaniem skarbowych poszlin. Gdy zaś w takowym oświadczeniu niezawiera się nic takiego coby wedle prawa mogło przeszkadzać do pomieszczenia onego w gazecie, przeto i dozwolić proszącemu pomienione oświadczenie kosztem własnym wprowadzić w dodatek do gazety Kuryera Littskiego. Autentyk rezolucyi podpisaney w żurnale przez zasiadających. Kopia zaś ninieysza wydaje się stronie pod pieczęcią urzędową dnia 23 maja 1819 roku.

Zgodno z protokułem świadczy Sekr. Dobrzański.
Z Zurnałem zgodziłem Koll. Regent Ludwik Raczyński.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Królestwa Pruskiego odstawny ze służby Rossyyskiey doktor medycyny Grzegorz Mejer.

2. Do Szwecyi na powrót do familii swojey Anna Małgorzata Anders, przemieszkiwająca w powiecie Szawelskim od 1811 roku.

3. Do Prus z powrótem Profesor szkoł Kieydanskich Grzegorz Mowczanowicz z żoną i córką swą oraz z służącą Barbarą Paszkiewiczowną.

3 Do królestwa Pruskiego Wileński mieszczanin Józef Mowszowicz Zadberg Prykaszczyk 1 Gildy kupca Nieswizkiego Gabryela Leybowicza Goldberga, z będącym przy nim wileńskim mieszczaninem Szmoiłą Hirszowiczém Hurwiczem na miesięcy dziesięć.

Od dnia 1go następującego miesiąca lipca zaczyna się drugie półrocze prenumeraty na gazetę Kur. Lit. Prenumerować można: w Wilnie: w Expedycyi gazetney głównego Pocztamtu Lit. i u Redaktora, mieszkającego na ulicy Swięto-jańskiey, w domu pod Nrem 335, na przeciw xięgarni uniwersyteckiey, a w innych guberniach we wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych. Prenumerata półroczna z pocztą jest rubli sr. 7; bez poczty na półroku rubli sr. 4 kop. 50; na kwartał rubli sr. 2, kop. 25.